

wskazał, iż to nie wady ustrojowe, lecz brak stabilnej i zdecydowanej większości spowodował paraliż działania sejmu: „Denn krisenhaft entwickelte sich seit dem Ausgang des 17. Jahrhunderts nicht eigentlich Polens republikanische Verfassung, sondern die innenpolitische Macht- und Interessenkonstellation, die im Gegensatz von ‚Krone und Republik‘ sowie von Potoczcy und Czartoryscy eher zu begreifen ist, als in der verfassungsgeschichtlichen Kontrastierung von altsändischen libertärer politischer Struktur und moderner Staatsorganisation” (s. 15). Żałować należy, iż autor nie mógł już wykorzystać badań ostatnich lat dotyczących dziejów życia politycznego i rozwoju ugrupowań politycznych tego okresu, a zwłaszcza wspomnianej już monografii Zofii Zielińskiej³. Warto jednak zwrócić uwagę na ujęcie przez niego dziejów ugrupowania patriotów-republikanów, którzy — jego zdaniem — swój negatywny program opozycyjny wywodzili z zasady odrzucania protektoratu rosyjskiego nad Rzeczypospolitą, a przez to byli przeciwni saskim próbom opierania się na Rosji; dlatego też dla Sasa ani wojska, ani podatków dać nie chcieli (s. 166 i n.). Miało to jednak swoje głębokie negatywne konsekwencje, które należało, moim zdaniem, podkreślić.

Rozdział II jest w pracy najobszerniejszy (s. 115–201) i interesuje bezpośrednio historyków ustroju. W rozdziale III („Staatliche Modernisierung und wirtschaftliche Stagnation”) autor uzupełnia swe dotychczasowe analizy próbą rozważenia pytania, w jakiej mierze czynniki ekonomiczne miały wpływ na załamanie się prób reformy skarbu i wojska. Zdaniem Müllera dotychczasowe badania prowadzą do wniosku, iż częściowe ożywienie polskiej gospodarki od lat trzydziestych nie osiągnęło wystarczająco dynamicznych efektów dla średniej i drobnej własności szlacheckiej. Prowadziło to do zwiększenia roli ekonomicznej oligarchów w latach 1736–1750, co sprawę reformy podatków wikało w sprzeczności nie do rozwiązania (s. 228 i n.).

Publikowane niemal równocześnie prace Müllera i Zielińskiej w pewnej mierze się uzupełniają. Oryginalna próba Müllera świadczy o dobrej znajomości polskiej problematyki dziejowej; wykazuje też ona więcej zrozumienia dla realiów epoki saskiej, niż liczne wypowiedzi naszej historiografii powojennej. Można sobie tylko życzyć dalszej specjalizacji autora w zakresie historii Polski, już bowiem jego pierwsza książka stanowi godny uwagi głos w dyskusji nad polskim wiekiem osiemnastym.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Marc Raeff, *The Well-Ordered Police State. Social and Institutional Change Through Law in Germanies and Russia, 1600–1800*, Yale University Press, New Haven and London 1983, ss. 284.

Prezentowana praca pióra historyka amerykańskiego z Columbia University, znanego przede wszystkim z prac na temat historii Rosji¹, składa się z trzech częś-

³ Rozprawa Z. Zielińskiej stanowi w przeciwieństwie do pracy Müllera bardzo drobiazgową monografię szczegółową. Sprawy ogólniejsze poruszono tylko w rozdziale II o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Rzeczypospolitej w przededniu sejmu 1744 r., w którym autorka odrzuciła tezę historiografii (Skibiński, Konopczyński) o szczególnej koniunkturze roku 1744 dla polskich planów reform. Oceny polityki rosyjskiej u obojga autorów są zbieżne, podobnie jak i wskazanie na rolę czynnika krajowego w mechanizmie upadku programu reform. Charakterystyczny jednak dla ograniczonych horyzontów ogólnych pracy Z. Zielińskiej jest fakt, iż nie cytuje żadnej z istniejących prac K. Zernacka o polityce pruskiej i rosyjskiej wobec Polski.

¹ Informacje o Autorze można znaleźć w artykule Z. Wójcika, *Państwo a społeczeństwo w carskiej Rosji* (w związku z najnowszą pracą Marca Raeffa), *Kwartalnik Historyczny* 90, 1983, nr 3, s. 562.

ci. Celem, jaki postawił sobie Autor, było określenie natury stosunków politycznych i praktyki administracyjnej w XVII i XVIII w. i ich roli w stymulowaniu przemian w życiu ekonomicznym, społecznym i kulturowym ówczesnych społeczeństw w państwach niemieckich i w Rosji. Jak pisze Autor, celem pracy jest „pokazanie, jak instrument instytucjonalny przeznaczony do narzucania woli suwerena lub elity sam stał się decydującym faktem w dalszej dynamice zmian i transformacji” (s. 3).

Sam problem nie jest nowy i od dawna przyciąga uwagę nie tylko historyków. Wystarczy wspomnieć kilka fal dyskusji na temat przejścia międzyformacyjnego od feudalizmu do kapitalizmu².

Podstawą pracy jest przyjęta przez Autora hipoteza, że świadome autorytety (elity polityczne) pragnęły zmiany społecznej oraz świadomie wprowadzały nowe wzorce zachowania, przeciwne średniowiecznemu modelowi stagnacji i porządku. Tych świadomych przemian społecznych dokonywały za pomocą narzędzi administracyjnych i prawnych. Używały prawa jako podstawowego elementu inżynierii społecznej w oddziaływaniu na wewnętrzną dynamikę rozwoju społecznego. Hipotezy o świadomej roli elit politycznych w przekształcaniu życia społecznego w omawianym okresie Autor nie podbudowuje teoretycznie. W charakterystyczny dla eseistyki sposób ogólnikowo powołuje się na współczesne prace podkreślające rolę establishmentu politycznego jako przywódcy w rozwoju społecznym i rozwoju kultury. Pisze nawet (s. 2), że „żaden długotrwały rozwój ekonomiczny nie może zostać zrozumiany, jeżeli ignoruje się lub zaprzecza widocznej roli elit i jednostek i ich zdolności do wprowadzania nowych wzorców społecznego i ekonomicznego zachowania, dzięki ochronie i wpływowi autorytetów politycznych” (s. 2). Nie miejsce tu na rozważanie skomplikowanego problemu roli jednostek w historii. Nie neguje tezy Autora, która w wypadku społeczeństwa średniowiecznego i przy pewnych założeniach może być słuszna, podkreślam tylko, że w recenzowanej pracy, stanowiąc klucz do dalszych analiz i rozważań, nie jest ona odpowiednio podbudowana i udokumentowana. Nie można też, jak to robi Autor, stawiać jej w sposób tak skrajny, pomniejszając przy tym rolę i znaczenie czynników strukturalnych, generujących dynamikę przemian społecznych, ekonomicznych i kulturowych.

Książka składa się z trzech esejów połączonych wspólnym tematem. Nie jest to jednak połączenie introligatorskie. Poszczególne części uzupełniają się. W pierwszej Marc Raeff na bazie dobrej znajomości literatury szkicuje intelektualne podstawy legislacji zawartej w *Polizei* — i *Landesordnungen*. A więc prądy intelektualne, które określały cele ekip rządzących zmierzających do modernizacji swoich państw i społeczeństw.

Druga, najobszerniejsza i najciekawsza część książki, oparta na badaniach źródłowych, przedstawia i analizuje metody używane przez elity społeczeństwa i autorytety polityczne dla przeobrażenia społeczeństwa i wdrożenia zachowań oraz wartości dynamizujących ekonomikę i rozwój kultury.

Ostatni, trzeci esej, częściowo oparty na własnych wcześniejszych badaniach Autora nad historią ustroju Rosji, poświęcony jest analizie polityki modernizującej państwo i społeczeństwo w osiemnastowiecznej Rosji. Autor usiłuje odpowiedzieć na pytanie, dlaczego sposoby i technika przeprowadzania zmian, przeniesione z krajów niemieckich, nie dały w Rosji Piotra I i Katarzyny Wielkiej oczekiwanych rezultatów, takich jakie dały w Niemczech?

W analizowanym prawodawstwie ordonansowym Autor wyróżnia dwa trendy. Pierwszy — to rozwój ich zasięgu terytorialnego oraz poszerzanie się, wraz z ro-

² Chodzi o kilka faz dyskusji na łamach *Science and Society, Past and Present* i innych czasopism w związku z pracami M. Dobba, R. Brennera, P. Andersona, I. Wallersteina.

zwojem kameralistyki, zakresu przedmiotowego regulacji. W końcu XVI w. ordonanse skoncentrowane były na regulacji stosunków w miastach, nawet jeśli ich jurysdykcja obejmowała całe terytorium np. cesarski Ordonans Policyjny z 1530 r. Przedmiotem regulacji były problemy miast i ich relacji z otaczającą okolicą. Przykład ekstremalny to francuski *Ordonance du Roy* z 1578 r. Z czasem zaczęły obejmować szersze terytorium geograficzne. W XVIII w. większość ordonansów objęła całość terytorium państwowych. W szóstym stuleciu ordonanse miały charakter narodowy, np. w Prusach czy Austrii (s. 17).

Drugi trend — to zmiany w sposobie regulacji. O ile w końcu XVI w. regulacja była zasadniczo negatywna, a głównym jej celem była ochrona przed niebezpiecznymi elementami z zewnątrz, punktem zaś odniesienia dla tych ordonansów była religia, o tyle około połowy XVII w. pojawia się nowe podejście. Ordonanse zaczynają regulować handel, rolnictwo, wytwórczość itd., obejmować zakresem regulacji społeczności wiejskie. Zaczyna się regulacja pozytywna, nakazująca pewien określony typ zachowań. W tym też okresie następuje w ordonansach odejście od uzasadnień religijnych i moralistyki. Według Autora istnieje wyraźna różnica między ordonansami szesnasto- i siedemnastowiecznymi. Pierwsze były jeszcze konserwatywne, w drugich zaczęto wykorzystywać prawo jako narzędzie modernizacji.

To nowe podejście było, jak twierdzi Autor, wynikiem świadomej działalności jednostek, ale jednocześnie Autor wskazuje na strukturalne przyczyny determinujące konieczność świadomej działalności organów państwa, monarchii absolutnej. Fakt o kluczowym znaczeniu dla genezy omawianego procesu to upadek kościoła w wyniku reformacji. W następstwie tego państwo, przede wszystkim w krajach protestanckich, przejęło funkcje stabilizacyjne, a także konieczność planowania przyszłości (s. 20). Na tym tle Marc Raeff przedstawia zmiany w nauce prawa i praktyce prawniczej. Słusznie podkreśla, że proces zmian zaczął się długo przed XVII w., ale w tym stuleciu stały się one bardzo wyraźne. Istotne znaczenie ma też w omawianym okresie dwóch stuleci powstanie administracji jako grupy świadomej swojej odrębności od reszty społeczeństwa i świadomej swojej roli w tymże społeczeństwie.

W ordonansach wydanych w XVII w. widać wyraźnie podejście konstruktywistyczne. Modernizowały one strukturę społeczną, powiększały zakres wolności indywidualnej. Zrywały i łamały stare bariery tradycji i zwyczaju, w celu uwolnienia potencjału produkcyjnego. Jest to najbardziej interesująca część pracy, w której Autor analizuje oddziaływanie ordonansów na różne dziedziny życia społecznego. Od spraw religii począwszy, szczególnie w krajach protestanckich, gdzie nakładano obowiązki administracyjne na pastorów, do wzrostu tolerancji wobec mniejszości religijnych, co M. Raeff uzasadnia względami ekonomicznymi. Autor wskazuje też na aktywną politykę władz w celu wzrostu populacji, co miało istotne znaczenie, szczególnie po wojnie trzydziestoletniej. Ciekawie przedstawia ingerencje w sprawy własności, regulacje grożące karami konfiskaty i transferu dóbr w przypadku nieuprawiania ziemi. Omawia ingerencje prawa w sferę życia rodzinnego — ochronę dzieci, ochronę kobiet, które urodziły dzieci nieślubne itd. Ordonanse wkraczały śmiało w życie prywatne. Regulowały chrzosty, śluby, pogrzeby itd. — wszystko w celu dyscyplinowania społeczeństwa. Działania regulacyjne eliminowały stare wzorce zachowania. Interesujące są wyniki badań M. Raeffa w stosunku do religii. W ordonansach w XVII i XVIII w. widać wyraźnie, że religia traktowana była instrumentalnie jako środek kontroli społecznej i dyscyplinowania społeczeństwa. Jak pisze Autor (s. 92), celem ordonansów było nie tylko regulowanie zewnętrznego zachowania, lecz także dyscyplinowanie postawy.

Można stwierdzić, że za pomocą instrumentu prawnego elity rządzące państwem absolutnym podjęły próbę wprowadzenia nowego *Weltanschauung* do świa-

domości całego społeczeństwa. Badania M. Raeffa w pewnym stopniu potwierdzają, chociaż nie wychodził on z takiej perspektywy teoretycznej, przedstawioną przez Louisa Althussera teorię ideologii i jej znaczenia dla reprodukcji stosunków produkcji, bytu materialnego ideologii w ideologicznych aparatach państwowych³.

Slusznie, jak sądzę, Autor położył nacisk na działalność ideologiczną państwa absolutnego w krajach niemieckich od XVII do końca XVIII w. z uwagi na załamanie się jednolitej struktury ideologii religijnej oraz pełnionych przez nią funkcji stabilizujących system społeczny i polityczny. Doskonale wybrany został przedmiot analizy, a więc monarchie absolutne w krajach niemieckich. Na tym przykładzie wyraźnie widoczny jest proces rozszerzania ingerencji państwa w różne sfery życia społecznego. Tego zjawiska nie można wytłumaczyć jedynie, jak czyni to Autor, potrzebami odbudowy państwa po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej, potrzebami skarbu czy teoriami kameralistyki i nauki policji.

M. Raeff zbytnio podkreśla i przecenia wpływ teorii kameralistycznych i nauki policji oraz merkantyizmu i fizjokratyzmu na zakres i sposób regulacji stosowany przez państwa absolutne. Nie negują roli całościowej koncepcji policystów, tj. planowego oddziaływania państwa na życie społeczne i gospodarcze, co jest udokumentowane w pracy, ale wskazać także należy uwarunkowania strukturalne funkcjonowania takich koncepcji.

Badając oddziaływanie państwa na ekonomikę, M. Raeff analizuje czynniki dotyczące handlu, manufaktur, rolnictwa i stosunków fiskalnych. Dochodzi do wniosku, uzasadnionego w świetle przedstawionego materiału, że merkantyizm to ekonomiczna teoria i praktyka kameralizmu. Ordonanse rządowe w tej materii to administracyjna i polityczna ekspansja tej teorii ekonomicznej. Podejście merkantylistyczne pozostawiało na uboczu regulacje sytuacji w manufakturach i rolnictwie, ale już w XVII w. ordonanse zawierają podejście fizjokratyczne. Ordonanse ingerują w rozwój produkcji rolnej. Nadal jednak w regulacji handlu „międzynarodowego” dominowało podejście merkantylistyczne. W handlu wewnętrznym ordonanse poruszały dwa aspekty: handel międzymiastowy i międzyregionalny oraz handel między miastem a wsią. Dążono do zwiększenia bezpieczeństwa i pewności transakcji. Ordonanse wyraźnie chroniły interesy wsi i rolnictwa.

Pomimo chwiejności i ambiwaletności polityki ekonomicznej zawartej w ordonansach, cechującej się z jednej strony interwencjonizmem, a z drugiej leseferyzmem, ordonanse ekonomiczne kameralistów w omawianym okresie torowały drogę do wzrostu produkcji, niwelowały przeszkody społeczne, np. rozluźniały chociaż równocześnie chroniły strukturę cechową. Jak pisze Autor (s. 119), stanowiły one istotną motoryczną siłę modernizacji ekonomiki w centralnej Europie.

Ordonanse, zdaniem Autora pracy, miały na celu rozwój nowej osobowości. osobowości twórczej. Ich efektem w życiu społecznym była znaczna atomizacja społeczeństwa i profesjonalizacja funkcji społecznych, chociaż z drugiej strony wpajały one respekt i poszanowanie życia jednostek (s. 146).

Ordonanse wywarły też istotny wpływ na rozwój nowoczesnego prawa. Wyprzedziły i rozwijały nowe fundamentalne pojęcia, regulowały aktywność poddanych w państwie, wychodziły więc poza tradycyjną koncepcję prawa zamkniętą w formule *sui cuique tribuere*. Prawo zaczęło odgrywać konstruktywną rolę regulatora stosunków do innych ludzi i rzeczy. Z drugiej jednak strony, ordonanse zacierały granice między prawem a działalnością administracyjną.

Dostrzec można powiązania między rozwojem myśli i praktyki kodyfikacyjnej a rozwojem myśli i praktyki administracyjnej. M. Raeff twierdzi, i należałoby to dokładnie zbadać, że prace kodyfikacyjne były nie tylko rezultatem długo rozwi-

³ L. Althusser, *Idéologie et appareils idéologiques d'Etat (Notes pour recherche)* w zbiorze „Positions”, Paris 1976, s. 67 - 125.

janej potrzeby, lecz że zostały one świadomie zainicjowane przez administrację w ordonansach — jako rozmyślna praktyka (s. 151). Wydaje się, że w tym względzie rację ma S. Salmonowicz, wyliczając dwie grupy przesłanek kodyfikacji prawa: społeczno-polityczne i przesłanki natury szczególnej⁴.

Autor słusznie twierdzi, że kodyfikacja prawa i ordonansów wyznacza punkt kulminacyjny w rozwoju państwa absolutnego. Jest to granica, od której zaczyna się ono dekomponować, spełniwszy swoją modernizacyjną misję. Kodyfikacja to petryfikacja cech wewnętrznych tego państwa (s. 151). Ordonanse spełniły swoją rolę, wzmocniły jedność państwa, doprowadziły do koncentracji władzy w rękach monarchy stanowiącego przewodnią siłę dla instytucji i państwa (dobrze oddawał rolę monarchy termin *Landesvater*).

Inny poruszany w książce interesujący problem to kwestia efektywności działań administracji państwa absolutnego. Układem odniesienia administracji i jej działań jest istniejąca struktura społeczna. W analizowanym przypadku jest nią struktura społeczeństwa feudalnego. Autor podjął problem w sposób porównawczy, analizując skuteczność modernizacji społeczeństwa i państwa w monarchiach absolutnych krajów niemieckich i Rosji w okresie panowania Piotra Pierwszego i Katarzyny Wielkiej. Postawił sobie pytanie, o czym już wspominałem, dlaczego metody działania przeniesione z krajów niemieckich na grunt rosyjski nie dały oczekiwanych rezultatów, porównywalnych z efektami modernizacji w państwach niemieckich? Odpowiedzi, jakiej udziela, nie sposób zaprzeczyć. Słusznie twierdzi, że w Rosji administracja i jej elity nie miały możliwości dotarcia do społeczeństwa. Tak więc wskazuje na uwarunkowania strukturalne przeciwdziałające świadomej polityce monarchy i związanej z nią elity. Struktura społeczna Rosji w porównaniu z krajami niemieckimi była słabo rozwinięta. Próby reform Katarzyny Wielkiej w tym zakresie nie dały rezultatów. Władcom rosyjskim udało się jedynie stworzyć aparat centralny i zapewnić kontrolę nad nim, zabrakło natomiast elementów pośrednich struktury społecznej pozwalających na objęcie wpływami modernizacyjnymi całego społeczeństwa. W niemieckich państwach absolutnych istniała i nie uległa likwidacji struktura społeczna wykształcona w średniowieczu. Została ona zachowana dzięki świadomej działalności państwa, co widać w ordonansach (s. 148). Zastaną strukturę społeczną ostrożnie modyfikowano, tak aby nie naruszyć równowagi głównych sił społecznych.

Recenzowana praca nie jest monografią tematu. Jest to raczej zarys programu badawczego. Autor poruszył istotny problem przejścia międzyformacyjnego od feudalizmu do kapitalizmu, a w szczególności problem roli myśli i świadomości w tym przejściu. Należy też wskazać na rzucający się w świetle przedstawionego przez M. Raeffa materiału problem, szczególnie ważny dla dyscyplin historyczno-prawnych, autonomii państwa w stosunku do sfery społeczno-ekonomicznej. Autor przedstawił efekty swoich badań i przemyśleń, które wzbogacają wiedzę na temat roli państwa absolutnego w forsowaniu przemian kapitalistycznych, roli ideologii w praktyce politycznej. Swoje podejście teoretyczne Autor zawarł w motcie książki wziętym z Goethego „Das ist der Geist der sich den Körper baut”. Praca stanowi cenny wkład do analizy przedstawionych wyżej istotnych problemów teoretycznych oraz zasługuje na uwagę jako próba integralnego podejścia w wyjaśnianiu procesu historycznego.

ADAM CZARNOTA (Toruń)

⁴ S. Salmonowicz, *Kodyfikacja i myśl kodyfikacyjna XVII i XVIII wieku*, w: *Dzieje kodyfikacji prawa. Materiały na konferencję historyków prawa*, bmnw 1974, s. 129 i tenże, *Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie*, CPH XXXIX, 1977, z. 1, s. 85 - 86.